ST 2. №. 151. Sosnowiec, sobota 2 lipca 1927 roku. Cena numeru 10 groszy.



# DZIENNIK PRACY EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.
Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Wydawca: Helena Monsiorska.—Red.: Wiktor Monsiorski.
FILJE: Będzin, hotel Bristol, telef. 5-98; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3 maja Nr. 13.

## Zamknięcie sesji lub rozwiązanie sejmu?

### Wzburzenie kół sejmowych na tle uroczystości krakowskich

WARSZAWA, 1.7. Od kilku dni krążą wieści, które tu i ówdzie przedostały się nawet do prasy, a które mówią, jakoby sesja sejmowa miała być z powrotem zamknięta a nawet sejm rozwiązany i to w dniach najbliższych. Wieści te nie znajdują potwierdzenia bezpośrednio; ze strony, zbliżonej do czynników rządzących wyjaśniają tylko, że sesja obecna, zwołana pod naciskiem kół poselskich, nie budzi zainteresowania rządu.

Dla uzupełnienia obrazu zapisać należy również oziębienie stosunków pomiędzy prezesem rady ministrów, a marszałkiem sejmu.

W kołach poselskich opowiadają z poruszeniem, że marszałek Rataj w czasie uroczystości krakowskich spotkał się z traktowaniem lekceważącem, wskutek którego nie otrzymał odpowiedniego miejsca ani w pochodzie, ani w katedrze, nie otrzymał loży w teatrze, nie był zaproszony na śniadanie do wojewody Darowskiego, ani na obiad, wydany przez marszałka Piłsudskiego, że wreszcie salonkę, którą przyjechał z Warszawy do Krakowa, odczepiono Mu od pociągu nadzwyczajnego i przyłączono do pociągu pospiesznego, który odjechał z Krakowa później po odjeździe pociągu nadzwyczajnego.

Tylko przypadek zdarzył, że marszałek Rataj znużony przybył na dworzec wcześniej, gdzie się dowiedział, że pociąg nadzwyczajny wogóle odchodzi, a salonka jego znalazła się przy pociągu popiesznym.

Wszystkie te okoliczności wywołały w kołach poselskich wzburzenie.

## Marsz. Rataj stwierdza, że w Krakowie nie obrażono ani jego, ani sejmu.

WARSZAWA, 1. 7. W czwartek przed posiedzeniem sejmu odbyło się pod przewodnictwem marszałka Rataja posiedzenie konwentu seniorów sejmu.

Następnie marszałek oświadczył w związku z interpelacjami, jakie do niego złożono tak ze strony sejmu, jak i z poza sejmu, że podczas uroczystości, urządzonych ku czci Słowackiego w Krakowie, nie zaszło nic takiego, coby można było uważać za despekt (obrazę), wyrządzony jemu osobiście lub w jego osobie sejmowi.

Następnie omawiano program prac sejmu.

## Zasiłki dla rodzin rezerwistów uchwalone przez sejm w 2-em czytaniu.

WARSZAWA, 1.7. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu przyjęto w drugiem czytaniu projekt ustawy o wypłacaniu zasiłków rodzinom rezerwistów, powołanych do służby wojskowej.

Projekt uchwalony pierwotnie przez komisję wojskową, został wczoraj przed południem aprobowany przez komisję budżetową, która wskazała pokrycie i sformułowała je jak należy.

Mianowicie dochód z monopolu tytoniowego podniesiono o 3 miljony zł., które przeznaczono na zasiłki dla rodzin rezerwistów. Pozycja ta nie jest fikcją, gdyż wykazano, że monopol tytoniowy daje o 30 proc. więcej dochodu niż preliminowano.

## Trzy wyroki śmierci w Kownie za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

RYGA, 1.7 Z Kowna donoszą, że litewski sąd wojenny wydał wyrok na 7 osób oskarżonych o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

Na karę śmierci skazani zostali Antoni Makowski, tudzież Leopold Blosnelis i Józef Peczulis. Wyrok wykonano tylko na Makowskim, gdyż dwaj drudzy zostali ułaskawieni przez prezydenta Smetonę. Karę śmierci zamieniono im na ciężkie więzienie.

Z reszty oskarżonych skazano na 15 lat więzienia Jana Czedelisa i na 4 lata Anielę Makowską.

Jan Link i Józef Makowski zostali uniewinnieni.

## Przed uroczystościami w Wilnie.

WILNO, 1.7. Prezydent miasta Wilna wydał odezwę do ludności i organizacyj społecznych, treści następującej; „Dnia 1 lipca r. b. przybywa do Wilna na uroczystość koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej najwyższy dostojnik państwa prezydent Rzeczypospolitej. Pierwszy to raz miasto nasze będzie gościło w swych murach obecnego Prezydenta. W dziejach naszej ojczyzny, w każdym momencie podniesienia ducha narodowego. Wilno niezmiennie dawało czynny wyraz myśli państwowej polskiej, nie opuszczając żadnej sposobności do zadokumentowania swych uczuć bądź to radosnych, bądź też smutnych, ale zawsze uderzających jednym wspólnym rytmem z całą Polską".

WILNO, 1.7. Na uroczystość koronacyjną zapowiedzieli swój przyjazd do Wilna: prezydent rady ministrów i min. spraw wojskowych marszałek Piłsudski, min. sprawiedliwości, rolnictwa, kolei, reform rolnych, spraw zagranicznych, poczt i telegrafów oraz komisarz rządu na m. Warszawę p. Jaroszewicz, wojewoda warszawski Sołtan, wojewoda nowogródzki Beczkowicz, inspektor armji gen. broni Lucjan Żeligowski. Z pośród duchowieństwa na uroczystość koronacyjną zapowiedzieli swe przybycie: kardynał Aleksander Kakowski, kardynał prymas Hlond, arcybiskupi metropolici krakowski i lwowski, trzej arcybiskupi i szereg biskupów.

## Katastrofa na lotnisku wojskowem w Rydze.

RYGA. 1.7. Na lotnisku wojskowem w Rydze spionął samolot wraz z lotnikiem. Podczas ćwiczeń aparat, kierowany przez sierżanta Benchena, spadł z wysokości 70 mtr. na ziemię. Wskutek uderzenia nastąpił wybuch benzyny w ilości około 100 klg., a następnie pożar, w którym lotnik i aparat spłonęli doszczętnie.

## Aresztowanie 5 szpiegów na Pomorzu.

BYDGOSZCZ, 1.7 W związku z aferą szpiegowską, wykrytą na Pomorzu, aresztowano braci Adolfa i Emila Pirchów z Lipusza, Richtera i Boesanga z Dziemian oraz byłego urzędnika straży celnej z Brus, niejakiego Płata.

Nici śledztwa prowadzą z powiatu kościerskiego, gdzie aferę szpiegowską wykryto, do powiatów sąsiednich.

## Pisma donoszą, że...

— Komisja administracyjna sejmu domaga się wstrzymania wyborów samorządowych w Małopolsce wschodniej i na Wołyniu.

— Półwysep Krymski nawiedzony został silnem trzęsieniem ziemi. Odczuto je specjalnie silnie w Sebastopolu, Symferopolu i Kierczy. Trzęsienie trwało we wszystkich tych miejscowościach około 5 sekund. Zarysowało się wiele murów. Powodem trzęsienia ziemi są zapewne zmiany dna morza Czarnego, pochodzenia wulkanicznego.

— Ministerjum sprawiedliwości opracowało ostateczny projekt ustawy o zabezpieczeniu od upadłości.

— W Rio de Janeiro w jednym z gmachów ukryła się szajka bandytów, których policja oblegała przez trzy dni. W końcu jednak bandytom udało się zbiec. W czasie walki 8-miu agentów policji i 11-tu bandytów zostało zabitych.

— Na Jawie w kopalniach cynku wybuchło powstanie robotników chińskich. Silne oddziały wojskowe stłumiły powstanie, aresztując 90 chińczyków.

— Znana artystka operetkowa, Niewiarowska, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi.

Artystka w wagonie na stacji w Wilnie przy czyszczeniu sukni, przez nieostrożność spowodowała wybuch 2 kilogramów benzyny i momentalnie stanęła w płomieniach. Płonąc, wyskoczyła z wagonu, a gdy przybyła pomoc, znaleziono ją na torze nieprzytomną.

Przewieziono ją do szpitala na Wilczej Łapie, gdzie walczy ze śmiercią.

— Pisma badeńskie donoszą, iż w miejscowości Lachen doszło do starcia pomiędzy członkami związku młodoniemieckiego a żołnierzami francuskimi, z których dwóch zostało ciężko rannych.

— W garnizonie wrzesińskim uległo około 800 żołnierzy zatruciu, wskutek spożycia nieświeżego mięsa. Kilku z nich musiano odstawić do szpitala okręgowego w Poznaniu. Wypadku śmierci dotychczas nie zanotowano.

— W miejscowości Saarbrücken nastąpił wybuch przyrządów pirotechnicznych w składzie kostjumów teatralnych. Ofiarą wybuchu padła pracująca w magazynie młoda dziewczyna, która została żywcem spalona.

— „Le Journal" donosi z Londynu, iż w jednej z kopalń węgla w Lanelly (Walja) nastąpił wybuch gazów, wskutek czego 12-tu górników odniosło ciężkie rany.

— Z Oslo donoszą, że na skutek ustawicznych deszczów wiele rzek wylało i w niektórych okolicach obsunęła się ziemia. Liczne szkody. 4 osoby zabite.

— Dzienniki z Turynu donoszą, że nad okolicą miasta Biella przeszła straszliwa burza, która spowodowała prawdziwą katastrofę. Liczne domy zostały zburzone, bardzo wielu rannych. Straty wynoszą przeszło 15 miljonów lirów.

## Giełda.

Warszawa, 1.7.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.91½
Nowy-Jork 8.93
Londyn 43.44
Paryż 35.03
Wiedeń 125.87½
Praga 26.50
Włochy 49.60
Belgja 124.30
Szwajcarja 172.15
Holandja 358.40
Dol. War pryw. ob. 8.92

Tendencja: niejednolita.

## Akcje.

Warszawa, 1.7.

Bank Dyskontowy 130,00
Bank Handlowy 6,80
Bank Polski 129,00 — 126,50 — 127,00
Zjedn. ziem pol. 3,00 — 3,20
Bank Zw. S. Z. 72,00 — 71,00
Cukier 3,95 — 3,80
Węgiel 81,00 — 77,00
Nobel 42,00 — 41,75
Lilpop 22,00 — 21,50
Modrzejów 7,25 — 7,30—7,10
Ostrowieckie 65,00
Starachowice 49,00 — 46,50
Zawiercie 28,50 — 28,00
Żyrardów 15,00
Borkowski 2,60 — 2,50 — 2,60

Tendencja słabsza.

## Giełda zbożowa.

Poznań, 1.7.

Żyto 47.00—48.00
Pszenica 59.50—53.50.
Jęczmień 45.00 — 47.00
Owies 40.00—41.50
Owsa pszenna 28.00
Ospa żytnia 31.00 — 32.00
Mąka żytnia 70 proc. 69.00
Mąka żytnia 65 proc. 70.50
M. pszenna 65 proc. 78.25 81.25
Wyka 32.00 — 34.00
Peluszka 31.00 — 33.00
Łubin żółty 23.50—25.00
Łubin niebieski 22.50—24.00

Tendencja: niejednolita.

# Dwie miary.

Dużo się dziś pisze i rozprawia o lekceważeniu przez rząd ciał ustawodawczych. Nie ma prawie dnia, by w prasie opozycyjnej czyto z prawa czy też z lewa nie było obłudnych a na łatwowierność wyznawców obliczonych skarg na rzekome pomiatanie sejmem przez czynniki rządowe.

Wychodzimy ze stanowiska, że organa ustawodawcze i władze wykonawcze są równouprawnionemi ciałami, że zakres działania jednego i drugiego jest określony dość wyraźnie ustawami zasadniczemi i na ich podstawie skonstruowanemi ustawami wykonawczemi i że wreszcie każde wykraczanie jednej lub drugiej władzy poza legalnie ustalony zakres prowadzi do zachwiania równowagi między niemi, co w nieubłaganej konsekwencji zaprowadza do supremacji jednej nad drugą.

Rozpatrując zachowanie się władzy wykonawczej wobec ustawodawczej po przełomie majowym stwierdzić się musi, że rządy pomajowe ani razu nie wyszły w tej mierze poza zakres ustalony konstytucją, że wszystkie czynności i kroki rządów tych w stosunku do ciał ustawodawczych były zgodne z jej postanowieniami i ustawami na niej opartemi. Najzagorzalszy nawet obrońca parlamentaryzmu bez względu na autorament musi przyznać, że rząd w każdym konkretnym wypadku — choćby nie wiedzieć jak niemiłym dla sejmu—miał za sobą twarde poparcie prawa.

Jakżeż inaczej przedstawiała się sprawa w okresie sejmowładztwa! Cały okres rządów sejmowych roił się poprostu od rażących bezprawi i ukrytych zamachów stanu. Władzy wykonawczej odebrano bezprawnie lwią część uprawnień, zawartych w konstytucji tak, że była ona cieniem tego, co konstytucja jako władzę wykonawczą określała.

Najważniejsze prawo prezydenta Rzeczypospolitej, tworzenia rządu zostało mu bezceremonjalnie odebrane. Rząd tworzyli przywódcy stronnictw w bufecie sejmowym, nie oglądając się zupełnie na jedynie według konstytucji miarodajną w tym względzie wolę prezydenta Rzeczypospolitej. Nie liczono się następnie z przewidzianem przez ustawę zasadniczą podziałem pracy ustawodawczej na sesji. Sejm i senat obradował w permanencji, nie dając najmniejszego nawet wytchnienia władzy wykonawczej. Ciągłe wiecowanie (ustawodawczych organów) stwarzało zrozumiałą atmosferę niepewności, w której żaden z przedmajowych rządów nie mógł rozwinąć nawet tej inicjatywy, na jaką w danej chwili było stać.

Nie jesteśmy obrońcami przedmajowych rządów, ale mamy odwagę twierdzić stanowczo, że cały szereg spraw byłby przez nie z większą korzyścią dla państwa rozwiązany, gdyby ich inicjatywy nie krępowały rozwydrzone nadmiarem władzy, demagogiczne czynniki ustawodawcze, nie cofające się nawet przed interwencją w wypadkach, gdy chodziło o mianowanie zwykłego woźnego.

W tych ciężkich dla państwa czasach milczeli dzisiejsi obrońcy praworządności. Wtedy nie podniósł się żaden, nieśmiały choćby głos protestu, nie widziano wówczas zgoła tej rażącej i wpadającej w oczy sprzeczności między praktyką sejmową a postanowieniami konstytucji.

A czy dzisiaj ten rzekomo zdeptany i lekceważony sejm nie pozwala sobie na niedozwolone prawem postępowania, mające stokroć charakter karygodnego wybryku? Wszakże niedawno na posiedzeniu komisji wojskowej opozycyjna większość zlekceważyła żądanie reprezentanta rządu, który opierając się na konstytucji domagał się budżetowego pokrycia uchwalonego przez komisję wydatku na zasiłki dla rezerwistów. Wobec tego rażącego bezprawia nie chcemy wspominać o tego rodzaju opornej zresztą drobnostce, czy komisja ma prawo „wzywać" rząd, gdy prawo to—bezspornie przysługuje tylko całemu sejmowi.

Dzisiejsze utyskiwania i żale opozycji na podeptanie sejmu nie mają żadnej rzeczowej podstawy, rząd postępuje bowiem wobec ciał ustawodawczych w sposób, zgodny z prawem. Największym wrogiem ciał ustawodawczych obecnie jest nikt inny, tylko one same. Grzechy przeszłości — a tych był bezmiar — mszczą się okrutnie i mścić się będą dopóty, dopóki sejm nie zrehabilituje się dostatecznie w oczach społeczeństwa. Jak dotychczas, prób takich nie dało się zaobserwować.

# Plenarne posiedzenie sejmu.

### Ratyfikacja układu z Rzeszą o polach górniczych. Pożyczki na odbudowę, udzielane przez rządy zaborcze. — Zasiłki dla rodzin rezerwistów. — Wniosek o zniesienie liczników.

Na posiedzeniu sejmu po referacie posła Szebeki przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę o ratyfikacji międzynarodowej konwencji o ustroju kolei żelaznych, o przewozie osób i bagaży kolejami, o przewozie towarów.

Ponadto przyjęto ustawę, ratyfikującą układ z Rzeszą niemiecką o polach gorniczych, przeciętych granicą polsko niemiecką. Następnie poseł Manaczyński Z. L. N. przedstawił sprawozdanie komisji skarbowej w sprawie zmiany niektórych artykułów ustawy o opłatach stemplowych.

Z kolei poseł Posadzki (Piast) w imieniu komisji skarbowej przedstawił sprawozdanie w sprawie pożyczek, udzielonych przez rządy zaborcze na odbudowę budowli zniszczonych przez wojnę i o wniosku w sprawie ściągnięcia pożyczek, udzielonych przez b. galicyjski wojenny zakład kredytowy i b. bank odbudowy na terenie Galicji. Komisja postanowiła wezwać rząd, żeby bank gospodarstwa krajowego udzielał pewnym kategorjom dłużników ulg w spłacie pożyczek od 30 do 100 proc. Izba przyjęła rezolucję.

Wniosek w sprawie zasiłków dla rodzin rezerwistów referował poseł Liebermann (PPS). Ustawę wraz z poprawkami przyjęto.

Następnie odczytano wniosek o zniesienie liczników.

# Okrutna zemsta 90-letniej staruszki.

Słabe jej barki uginały się pod brzemieniem dziewiątego krzyżyka. Dziw, że płomyk życia kołatał się jeszcze w tej ruinie człowieczych kształtów. Patrząc na nią, miało się wrażenie, iż jest to jakieś widmo cmentarne.

Tymczasem Franciszka Maciejewska, zniedołężniała pod brzemieniem lat dziewięćdziesięciu,

### ślepa i głucha,

trzymała się uporczywie życia, jak człowiek w pełni sił, który ma do spełnienia ważne zadanie.

Utrzymywało ją przy siłach żywiołowe

### pragnienie zemsty.

Zięć Wojciech Pietrzak obszedł się z nią niegodziwie, wyrzucił ją z domu i poniewierał. Poprzysięgła mu zemstę.

Gdy rodzina powtarzała Pietrzakowi jej pogróżki, zięć uśmiechał się ironicznie.

Boć istotnie, cóż mogło mu grozić ze strony niedołężnej staruszki, przebywającej u rodziny w Grochowie, odległym od zabudowań gospodarczych Pietrzaka o dobrą milę drogi?

Płynęły miesiące. Pewnej nocy Pietrzak rozbudził się nagle, otoczony kłębami duszącego dymu i żarem płomieni. Dom jego

### stał w ogniu.

Rodzina Pietrzaków zdołała ujść z życiem z płomieni.

Pastwą ognia padły jednak wszystkie budynki gospodarcze, cały inwentarz żywy i martwy.

Policja, prowadząca dochodzenie w sprawie przyczyn pożaru, znalazła w zbożu o kilkaset metrów od zgliszcz ślepą teściową pogorzelca.

Staruszka

### przyznała się do podpalenia

zagrody zięcia.

Sąd okręgowy, przed którym stanęła, skazał ją na 6 lat ciężkiego więzienia.

Niebywała ta sprawa trafiła następnie do sądu apelacyjnego, gdzie wyłoniła się kwestja poczytalności oskarżonej.

Proces odroczono wówczas, celem zbadania stanu umysłowego staruszki.

Obecnie, wobec wyników ekspertyzy psychjatrycznej, uznającej

### starczą niepoczytalność

Maciejewskiej, sprawę jej umorzono.

# Bohaterski czyn częstochowianina.

Podaliśmy niedawno wiadomość o katastrofalnym wybuchu statku motorowego „Falke" w basenie portowym w Gdańsku. Obecnie zaś wyróżnić musimy bohaterski czyn częstochowianina podczas tej katastrofy.

Oto student politechniki gdańskiej p. Jarmułowicz, syn senatora R. Jarmułowicza, znajdował się wówczas w stoczni gdańskiej i odznaczył się zaszczytnie w akcji ratunkowej. Jak donoszą pisma, dwie kobiety, które w czasie eksplozji znajdowały się wśród pasażerów na statku, skoczyły na brzeg, ratując życie. W kajucie statku pozostało dziecko.

Akademik Jarmułowicz zaraz po pierwszej eksplozji skoczył na pokład statku, potem do kajuty, gdzie znajdowało się dziecko i skoczył z niem ze statku w chwili, gdy nastąpiła druga eksplozja zbiornika benzyny i statek zniknął pod wodą.

P. Jarmułowicz, jak i uratowane przezeń dziecko wyszli cało, a publiczność gdańska zgotowała bohaterskiemu polakowi żywą owację.

# Dwa trupy w studni.

### Samobójstwo czy zbrodnia?

W osadzie Krzeszów zdarzył się w tych dniach tajemniczy wypadek.

Oto mieszkanka tej wsi 32-letnia Aniela Dubinowska i jej córka 7-letnia Władysława zniknęły nagle z domu.

Po dwóch dniach, w czasie nabierania wody, znaleziono w studni 2 trupy. Były to zwłoki Dubinowskiej i jej córki.

Według orzeczenia lekarskiego nieszczęśliwe poniosły śmierć przez utonięcie.

Samobójstwo czy zbrodnia?!

Dotychczas pozostaje to zagadką.

Ponieważ Dubinowska od kilku lat nie żyła z mężem i często nad tem biadała, nasuwa się przypuszczenie, że w przystępie zdenerwowania najpierwej utopiła córkę, a potem sama rzuciła się do studni.

Według innej wersji w tragedję tę zamieszany jest bezpośrednio mąż Dubinowskiej.

Cała sprawa budzi niezwykłe zainteresowanie tak wśród władz śledczych, jak i mieszkańców Krzeszowa.

# Alibi, które się nie udało.

W okolicach Lyonu zdarzył się wypadek niezwykle wyrafinowanego morderstwa, którego dopuścił się na osobie własnej żony parobek folwarczny, Jan Maurice. Ten od dłuższego czasu uprzykrzywszy sobie życie z żoną, z którą miał kilkumiesięczne dziecko, postanowił pozbyć się jej i żyć z kochanką. Aby módz bezkarnie przeprowadzić cały plan, przygotował wszystko bardzo zręcznie.

Z początkiem miesiąca jego pracodawca polecił mu odwieźć transport wina do pobliskiego miasta i stamtąd wrócić z ładunkiem słomy. Maurice oznaczonego dnia odjechał wieczorem i na noc zajechał do oberży w miejscowości, odległej od swego folwarku o 25 klm. Wynajął pokój, położył się spać, ale po dobrej chwili wyskoczył oknem wypożyczył rower na wsi i powrócił do domu. Było to koło północy. W domu wszczął umyślnie sprzeczkę z żoną, w czasie której udusił ją, a następnie powiesił trupa, symulując samobójstwo swej ofiary. Nakarmił smoczkiem płaczące niemowlę i odjechał, aby wrócić do oberży. Po drodze zaskoczyła go jednak gwałtowna burza. Maurice, nie mogąc jechać dalej na rowerze, wynajął wózek i kazał się odwieźć niedaleko oberży, do której wrócił znów przez okno i położył się spać. Nazajutrz ruszył w dalszą drogę, odstawił wino, zabrał słomę i powrócił do domu, gdzie go sąsiedzi zawiadomili o „nieszczęściu". Maurice grał dobrze swą rolę, zawodził żale i płakał. Ale lekarz miejscowy, zbadawszy rzekomą samobojczynię, powziął pewne wątpliwości i oddał całą sprawę żandarmerji. która rozpoczęła dochodzenie i po nitce doszła do kłębka. Parobek, przyparty do muru, przyznał się do pepełnionej zbrodni. Alibi, które sobie przygotował z takim trudem na nic się nie zdało.

# Kronika.

## KALENDARZYK.

Lipca **2** Sobota

Nawr. N. M. P. Anatoljusza
Wschód słońca 3.20.
Zachód „ 8.00.

## RADJO.

Piątek — 2 lipca.

### WARSZAWA.

12.00 Komunikat lotniczo -meteorologiczny. Komunikaty P.A.T. Nad program.
15.00 Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny, nad program.
15.20 Przerwa.
16.35 Odczyt p. t. „Ta co w Ostrej świeci Bramie.
17.00 Nad progam i komunikaty.
17.15 Koncert popołudniowy.
18.35 Rozmaitości.
18.55 Komunikaty „P.A.T."
9 10 „Radjokronika".
19 35 Odczyt p. t. „Współczesne zęboleczenie".
20.00 Komunikat rolniczy.
20.15 Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej.
22.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny, sygnał czasu, nad program, komunikaty PAT
22 30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz".

### KRAKÓW.

17.15 Transmisja z Warszawy.
18.35 Przerwa, ewentualnie komunikaty.
19.00 Odczyf pod tyt. „O konferencji gospodarczej w Genewie".
19.30 Odczyt pod tyt. „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia.
20.00 Rozmaitości.
20.15 Transmisja z Warszawy.

### POZNAŃ.

14.00 Komunikaty giełdowe.
17.15 Koncert symfoniczny orkiestry „R. P."
18.35 Nadprogram.
18.50 Odczyt p. t. „Karol Libelt jako wychowawca".
19.15 Komunikaty gospodarcze.
19.35 Odczyt p. t. „Naukowe badania t. zw. Magji i okultyzmu".
20.00 Gawenda harcerska.
20.15 Koncert wieczorny.
22.15 Przerwa.
22.20 Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal".

---

## Ogólna.

(o) **Będziemy mieli bardzo gorący lipiec.** Wiedeński astrometeorolog Józef Schaffler, którego prognozy meteorologiczne niejednokrotnie już się sprawdzały, daje następującą przepowiednię na miesiąc lipiec 1927:

Astrometeorologiczne oznaki wskazują, że miesiąc lipiec br. będzie normalnym miesiącem letnim, wybitnie upalnym i z licznemi burzami. Przez cały miesiąc panować będzie wysoka temperatura, wyjąwszy okres czasu około 9 — 10 lipca. Skłonność do opadów specjalnie 9, 15 i 16 lipca, 25 i 27 lipca należy oczekiwać burz.

Dodać należy, że w Alpach tyrolskich dało się odczuć chwilowe oziębienie temperatury. W górach spadł śnieg. W znanej miejscowości kuracyjnej Zell am See spadł śnieg w dolinie. W Jugosławji i we Włoszech temperatura dosyć wysoka, choć daleka jeszcze od najwyższej granicy upałów.



## Z Sosnowca.

(s) **Już się dobijają o wynagrodzenie.** Rada zarządzająca spółki akcyjnej tramwajów elektrycznych w Zagłębiu zwołuje na dzień 25 b. m. walne zgromadzenie akcjonarjuszów, na którem między innemi ma być ustalona „wysokość wynagrodzenia dla członków rady zarządzającej i komisji rewizyjnej".

Rada zarządzająca i komisja rewizyjna tak się już spracowały, że na gwałt żądają wynagrodzenia.

Syzyfowa praca tych panów, zarządzających nieistniejącemi jeszcze tramwajami jest zaiste warta królewskiego wynagrodzenia.

Trzy lata już w pocie czoła pracują nad budową tramwajów i trzy lata zbywają publiczność obiecankami. Zrobili bardzo wiele. Już nawet w niektórych miejscach ułożono szyny pod przyszłe tramwaje.

Jednak ojcowie miast Zagłębia jako akcjonarjusze, wciąż budujących się tramwajów, może zwrócą uwagę na te zabiegi o wynagrodzenie rady zarządzającej i na walnem zebraniu akcjonarjuszów spółki pohamują ich przedwczesne apetyty. Dobrzeby też było ogłosić, ile dotychczas zarobiła rada i komisja rewizyjna.

(s) **Komunikat P. Z. Z. P. P. i H.** Niniejszem podajemy zainteresowanym do wiadomości, że zebranie zarządu i delegatów sekcji dozorców górniczych polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu odbędzie się w dn. 10 lipca b. r. o godzinie 10-ej rano w lokalu związku przy ulicy Warszawskiej 22.

Członków zarządu i delegatów uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

(s) **Wycieczka T. K. O. „Świt" Sosnowiec.** Zarząd tow. podaje do wiadomości członkom i sympatykom, że w dniu 3 lipca r. b urządza wycieczkę do Okradzionowa. Program nader urozmaicony. Bliższych szczegółów udziela sekretarjat codziennie od g. 6 — 8 wieczorem. Zbiórka o g. 12 ej w lokalu ul. Marjacka 1. Wyjazd o drugiej trzydzieści.

(s) **Otwarcie fabryki stalówek.** W najbliższym czasie zostanie otwarta na Konstantynowie fabryka stalówek.

(s) **Zebranie cechu rzeźników** We czwartek dnia 7 b. m. odbędzie się zebranie cechu rzeźników na którem omówione będą sprawy gospodarcze cechu.

(s) **O postój autobusów.** Onegdaj odbyła się na dworcu konferencja pomiędzy władzami kolejowemi a przedstawicielami miast magistratu w sprawie uregulowania postoju autobusów przed dworcem. Konferencja nie doprowadziła do żadnych rezultatów, bowiem na całkowite usunięcie postoju autobusów przed dworcem przedstawiciele magistratu nie mogli się zgodzić.

Magistrat skłonny jest dla odciążenia placu przed dworcem postój autobusów kursujących na linji Sosnowiec-Katowice i Sosnowiec-Mysłowice przenieść na ulicę Sobieskiego, natomiast autobusy kursujące na pozostałych linjach z powodu braku odpowiedniego miejsca muszą pozostać nadal przed dworcem.

Ze względu na ważność tej sprawy odbędzie się w najbliższych dniach powtórna konferencja na której zostanie sprawa ta ostatecznie załatwiona.



(s) **Odezwy komunistyczne.** Na torze kolejowym obok przystanku Gzichów, oraz na ulicy Granicznej komuniści rozrzucili większą ilość odezw, w których wzywają robotników do wystąpienia o poprawę bytu.

(s) **Kradzież.** Antoni Ściążek zamieszkały w Niwce przy ulicy Wesołej zameldował policji, że nieznani sprawcy oderwali drzwi do jego warsztatu, skąd skradli mu bormaszynę i 2 rowery wartości 270 zł.

## Z Będzina.

(b) **Osobiste.** Zastępca starosty, p. Mieczysław Bielawka wyjechał na urlop wypoczynkowy.

(b) **Osobiste.** Z dniem dzisiejszym zastępstwo lekarza miejskiego, który wyjechał na urlop, objął dr. Barylski.

(b **Kradzież.** Nocy wczorajszej nieznany sprawca dostał się do warsztatu Antoniego Święckiego i skradł 2 rowery i 270 zł. gotówką.

## Z Dąbrowy.

(d) **Z żałobnej karty.** Dn. 28 ub. m. zmarł w Krakowie ś. p. Jan Gołdyn, kapitan 11 p. p., były skaut, były sierżant I brygady legjonów (szczypiorniak), członek P. O. W., uczestnik walk o Górny Śląsk, kawaler krzyża „Virtuti militari", czterech krzyżów walecznych i innych. Eksportacja zwłok z wagonu na stacji w Dąbrowie nastąpi dziś t. j. dn. 2 b. m. o godzinie 4 po poł. Do wzięcia udziału w oddaniu ostatniej posługi niestrudzonemu bojownikowi o niepodległość Polski wzywają: korpus oficerski 11 p. p., związek legjonistów i związek strzelecki.

(d) **Osobiste.** Inspektor pracy, inż. Napiórkowski wyjechał na urlop, zastępować go będzie p. Zawadzki.

(d) **Szkoła dla mało rozwiniętych dzieci.** Inspektor szkolny okręgu zagłębiowskiego przesłał polecenie do magistratu m. Dąbrowy, ażeby od początku nowego roku szkolnego, magistrat otworzył nową szkołę powszechną dla mało rozwiniętych dzieci. Sprawa ta była rozpatrywana na zarządzie miasta i została przyjęta do wykonania.

(d) **Sprawa płac w przemyśle górniczym.** Onegdaj odbyła się konferencja o charakterze informacyjnym przedstawicieli rady zjazdu z delegatami związków zawodowych górników w sprawie wymówienia przez związki górnicze umowy dotyczącej płac w przemyśle górniczym.

Na konferencji związek górników „Praca Polska" i NPR. zgłosiły żądanie 15 proc. podwyżki płac od 1-go lipca br. Natomiast centralny związek górników zażądał 20 proc.

(d) **Ruch budowlany w Dąbrowie.** W Dąbrowie Górniczej ruch budowlany w tym roku trochę się ożywił, gdyż oprócz kilku remontów starych domów, jest budowanych kilka nowych, a z nich są największe budowle: magistrat buduje nowe skrzydło swego domu, następnie dom ludowy trzechpiętrowy dom oraz p. Kędzierski przy ul. Sobieskiego buduje nowy dom. Na poszczególnych ulicach też są robione nowe drobniejsze budowlę.

(d) **Osadnictwo wojskowe.** Jutro, t. j. w niedzielę w lokalu związku legjonistów polskich, profesor Roman Lewicki, wygłosi odczyt na temat „osadnictwo wojskowe na kresach".

Początek o godz. 11 przed południem. Wejście dla członków związku legjonistów i b. ochotników wojsk polskich bezpłatne.

(d) **Zatrudnienie robotników.** Wczoraj, ekspozytura urzędu pośrednictwa pracy przy magistracie przyjęła 35 bezrobotnych do robót ulenowskich. Lista bezrobotnych zmniejszyła się do 185 osób.

(d) **Remont ulicy Okrzei.** W tym roku magistrat m. Dąbrowy przystąpił do budowy ul. Okrzei, dawnej Polnej (od dawnej ul. Fabrycznej do dawnej ul. Czarnej Drogi). Ulica ta łączy centrum miasta z dawną drogą rządową, prowadzącą do Będzina. Ulica ta będzie przeremontowana szutrem i wyrównana do poziomu. W tym roku będzie oddana do użytku.

## Z Ząbkowic.

(x) **Zabawa, jakiej nie było!** Dom ludowy wspólnie ze strażą ogniową w Ujejscu urządza jutro w swoim ogrodzie w Ząbkowicach zabawę, o której dziś już głośno w całem Zagłębiu Atrakcje dotychczas nieznane budzą niesłychane zaciekawienie. Między innemi będzie słup leżący z nagrodą dla tego, kto dopnie się do drugiego końca. Losy szczęścia ciągnąć będzie specjalnie wytresowana papuga. Wzloty na jednopłatowcu dla amatorów jazdy powietrznej obliczono po 10 groszy od osoby. Koncert 2 orkiestr oraz bufet obfity i smakowity umilać będzie pobyt gościom.



## Z Zawiercia.

### Wybory gminne w pow. zawierckim.

**Zwycięstwo „Partji Pracy" w Siewierzu.**

W środę 29 czerwca br. odbyły się wybory wójta, jego zastępcy, członków rady gminnej i zastępców w gminach: Siewierz, Pinczyce i Mierzęcice.

W Siewierzu na wójta i zastępcę głosowało 798 osób. Wybrani zostali: Łukasik Aleksander i Nowakowski Benjamin. Do rady gminnej głosowało 708 osób. Wybrani zostali: Kubina Edmund, dr. Gawlik Stefan, Rzepecki Juljan, Zurek Teofil, Łukasik Franciszek, Pluta Jan, Rzepecki Jan syn Pawła, Erbiński Edmund, Pyrzyk Tomasz, Korusiewicz Jan

syn Jana, Wątróbski Stanisław i Kubis Wiktor.

Do rady gminnej zostało wybranych 10 radnych, członków „Partji Pracy“ co jest bezwzględnem zwycięstwem tego stronnictwa.

Na zastępców przez aklamację zostali wybrani: Zebrowski Jan, Pyrzyk Józef, Majcherczyk Antoni, Pysza Jan, Madejski Karol i Traczyński Jan.

W Pińczycach na wójta i zastępcę głosowało 555 osób. Wybrani zostali: Będkowski Adam i Będkowski Józef. Do rady gminnej głosowało 217 osób, Wybrani zostali: Czekaj Franciszek, Piekarczyk Władysław, Walter Adolf, Dyny Antoni, Kłósek Jan, Ludwig Piotr, Poprzyk Antoni, Lebiecki Jan, Slęzak Stanisław, Walc Franciszek, Kamiński Jan, i Zenderowski Jan. Na zastępców: Uchwast Stanisław, Będkowski Daniel, Bakerowski Roman, Machura Jan, Będkowski Grzegorz i Bakerowski Jan.

W Mierzęcicach na wójta i zastępcę głosowało 735 osób. Wybrani zostali: Dyny Jan i Dęboń Antoni. Do rady gminnej przez aklamację zostali wybrani: Gola Stanisław, Kieras Antoni, Woźniak Stanisław, Nowak Jan, Wojdas Piotr, Kieczera Walenty, Czapla Antoni, Knapik Władysław, Ferdyn Maciej, Kocot Antoni, Możdżień Marcin i Blachliński Antoni. Na zastępców: Paks Jan, Bijak Franciszek, Czapla Władysław, Duda Marcin, Kyrcz Antoni i Cesarz Stefan.

---

(z) **Zakończenie roku szkolnego.** Z okazji zakończenia roku szkolnego w szkołach powszechnych w dniu 28 ub. m. w tutejszym kościele została odprawiona przez ks. kan. Zientarę msza święta, której wysłuchała młodzież wszystkich szkół powszechnych. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Nowak.

Dorocznym zwyczajem we wszystkich szkołach odbyły się popisy połączone z wystawą prac dzieci.

# Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

**Za rozrzucanie odezw.—Bluźnierca.—Notoryczny złodziej.**

Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpoznawał w dniu 1 b. m. sprawę z oskarżenia Fiszla Bejma, lat 19 i Szmula Dancygiera, lat 22, z Zawiercia o to, że w dniu 18 marca br. rozpowszechniali po ulicach i przed domami robotników odezwy komunistyczne pt. „Czerwona pomoc“! „precz z arbitrażami“! „do walki strajkowej!“ „przeciw atakom na byt i mienie robotnicze!“, o treści podburzającej do obalenia ustroju społecznego państwa i nienawiści między klasami ludności, oraz do wspólnej walki, mającej na celu uwolnienie więźniów politycznych. Policja śledcza, idąc śladem rozrzucanych odezw, przytrzymała Bejma i Dancygiera, których aresztowała i podczas rewizji osobistej znalazła przy nich kilkaset sztuk takich samych odezw. Dowód winy został więc ustalony. Sąd skazał obu na sześć miesięcy więzienia.

— —

Władysław Tarnowski, lat 23 z Grodźca w dniu 5 kwietnia b. r. będąc w stanie pijanym, *bluźnił przeciwko Bogu*, za co skazany został na 1 miesiąc aresztu.

— —

Władysław Zobek, lat 22, mieszkaniec Kazimierza, w dniu 4 kwietnia b. r., przechodząc przez Gołonóg, skradł z mieszkania Jana Cieślika, podczas jego nieobecności, niklowy zegarek, zanim jednak zdążył oddalić się ze swym łupem, został przez Cieślika zatrzymany i odprowadzony na posterunek p.p. Zobek jest notorycznym złodziejem, sąd skazał go więc na 6 miesięcy więzienia.

# 3 kule „dum-dum“ poszarpały ciało młodej kobiety

**ale nie zdołały zabić jej miłości dla męża, sprawcy zbrodni.**

W zamku Hemmersberg pod Gracem mieszkali baronostwo de Noiges.

Jakkolwiek stary jest to ród i wielce arystokratyczny, to jednak wzajemny stosunek małżonków przypominał obyczaje z suteren.

Wymyślali, kłócili się, bili i nie było dnia bez gorszącej awantury.

Przed kilku tygodniami, powstał groźniejszy niż zwykle spór na temat działu majątkowego.

Baron Eugelbert de Noiges zagroził żonie rewolwerem, zwracając jej uwagę, iż broń nabita jest kulami „dum dum“, które rozszarpują ciało.

Baronowa Krystyna, nie przelękła się pogróżki, lecz uderzyła szpicrutą swego małżonka w twarz.

Padły trzy strzały raniąc straszliwie baronową.

Epilog tej zbrodni rozegrał się przed sądem w Gracu, po powrocie baronowej do zdrowia.

Wystąpiła ona w sądzie w roli obrończyni swego męża.

Co komu do tego, że baron strzelał do niej? Kule „dum-dum“ są wprawdzie zabójcze, ale przyjęła je niemal jako podarunek od swego ukochanego do szaleństwa męża.

Pomimo tych wywodów, sąd skazał barona de Noiges na 4 lata więzienia.

Kochająca żona zemdlała z wzruszenia, a gdy przyszła do siebie, zapragnęła zobaczyć się z „biednym skazańcem“, aby go uściskać i pożegnać.

---

**Na pismo** pieniędzy nie żałuj, gdyż ono daje ci rozrywkę, ono cię uczy, informuje i jest twoim przyjacielem, co cię odwiedza codziennie. Słota, — — czy pogoda „Expres Zagłębia“ zjawia — — — — się w domu twoim na „dzień dobry“. — —





## Nowy rozkład jazdy pociągów osobowych w Sosnowcu

ważny od dnia 15 maja br.

**ODCHODZĄ:**

Do Katowic: 0.16, 1.12 (pospieszny) 1.50 3.32, 4.07, 4.40. 5.47, 7.42, 7.53, 8.54, 9.39, 10.25, 11.09 12.36, 13.43, 14 48, 15.38, 16.50, 17.15, 17.38, 18.30, 19.13, 19.59, 20.15 (pospieszny), 21.18, 23.45.

Do Warszawy: 0,58 (pospieszny), 9.35 (pospieszny) 11.48, 17.08 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin), 22.38.

Do Dęblina: 2.55, 9.46.

Do Maczek: 1.30, 4.18 (wagon 2 i 3 kl. Sosnowiec—Kraków), 10.45, 21.00

Do Częstochowy: 5.00, 7.48, 14.20, 17.48.

Do Zawiercia: 6.45.

Do Ząbkowic: 9.05, 13.24, 15 00, (wagon bezpośredniej komunikacji do Warszawy i połącz. z posp.) 15.54, 18.50, 19.30, 23.31 (wagon bezpośredniej komunikacji Katowice — Łódź Kaliska).

Do Szczakowy: 12.41, 18.20.

Do Kazimierza: 5.55, 15.05, 18.50, 21.20.

Do Sędziszowa: 6.05 (kursuje od I.V do 30.IX).

**PRZYCHODZĄ:**

Z Katowic: 0.53 (pospieszny), 1.28, 2.48, 4.13, 4.58, 6.43, 7.44, 8.57, 9.30 (pospieszny), 9.41, 10.38, 11.38, 12.38, 13.14, 14.14, 14.53, 15.50 16.58, 17.44, 18.16, 18.40, 19.25 20.50, 22.28, 23.23.

Z Warszawy: 1.10, (pospieszny), 7.31, 12.30 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin) 19.02, 20.12 (pospieszny).

Z Dęblina: 3.20, 19.56.

Z Maczek: 1.45, 4.37, 7.50 14.44.

Ze Szczakowy: 0.10 (wagon 2 i 3 kl. Kraków—Sosnowiec).

Z Ząbkowic: 3.54 (wagon bezpośredniej komunikacji Łódź Kaliska — Katowice) 5,42, 8.45, 11.06, 15.34, 16.44, 18.25, 21.15.

Z Zawiercia: 9.37.

Z Częstochowy: 10.20, 13.35, 17.34, 23.41

Z Kazimierza: 7.25, 16.40, 20.20, 23.30.

Z Sędziszowa: 22.50 (kursuje od I.IV do 30.IX).

Ze Strzemieszyc R.: 6.50 (kursuje tylko w dni robocze).



## Drobne ogłoszenia.

**Posady i prace.**

Potrzebni do Fabryki Goldberg i Kucyński, Sosnowiec, Przejazd Nr. 3, chłopiec na praktykę grawerską i dziewczyna, która pracowała przy prasie ekscentrycznej.

Potrzebna dziewczynka do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do Expresu Zagłębia, Piłsudskiego 8.

**Kupno i sprzedaż.**

Makulatura (stare gazety) do sprzedania. Sosnowiec, Piłsudskiego 8.

Sklep dobrze prosperujący z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. „Świtezianka“ Piłsudskiego 28, Sosnowiec.

**Różne.**

Śmieci, gruzy, nawóz płacę od fury. Piłsudskiego róg Alei. Ogrodnik.

Zagubiony weksel na zł. 50 z wystawienia St. Bombskiego na zlecenie St. Peuckera niniejszym się unieważnia

Poszukuję wspólnika z kapitałem 500 zł. do dobrze prosperującego interesu. Udział 50%. Wiadomość „Expres“ Będzin.

LETNISKO z całodziennym utrzymaniem dla kobiet, przy kolei w Zagłębiu, las sosnowy, kąpiel bezpieczna. Pensjonatkom opieka zapewniona. Wiadomość „Expres“ Będzin.

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 4.